

# Grzegorz Leszczyński

---

## Merytoryczne i formalne problemy związane z uchycieniem klauzuli zabraniającej zawarcia nowego małżeństwa

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 53/3-4, 185-195

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. GRZEGORZ LESZCZYŃSKI  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## MERYTORYCZNE I FORMALNE PROBLEMY ZWIĄZANE Z UCHYLENIEM KLAUZULI ZABRANIAJĄCEJ ZAWARCIA NOWEGO MAŁŻEŃSTWA

Treść: Wstęp. – 1. Pojęcie i skutki prawne klauzuli. – 2. Formalne problemy związane z uchyleniem klauzuli. – 3. Merytoryczne problemy związane z uchyleniem klauzuli.

### Wstęp

Sobór Watykański II w Konstytucji *Gaudium et spes*, stwierdza: *Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona i wyposażona z prawa przez Stwórcę, powstaje na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołanej zgody osobowej*<sup>1</sup>. Oznacza to, że małżeństwo ustanowione przez Stwórcę powstaje poprzez wzajemnie wyrażoną zgodę małżeńską dwojga osób, które w ten sposób zawiązują ze sobą wspólnotę życia i miłości<sup>2</sup>. Zgoda małżeńska stanowi zatem, obok Bożego autorstwa samej instytucji małżeństwa, jedyną, faktyczną przyczynę sprawczą małżeństwa<sup>3</sup>. W świetle kan. 1057 § 2 KPK z 1983 r. małżeństwo stwarza zgoda stron, o ile wyrażona jest zgodnie z prawem, przez osoby do tego zdolne<sup>4</sup>. Przyczyną nieważności małżeństwa może być zatem zarówno niezdolność osoby kontrahenta do ważnego zawarcia małżeństwa, wada zgody małżeńskiej, jak i brak lub wada formy kanonicznej. Pośród różnych przyczyn nieważności mał-

<sup>1</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Poznań 2002, nr 48.

<sup>2</sup> Por. L. Gerosa, *Prawo Kościoła*, Poznań 1999, s. 281.

<sup>3</sup> Por. U. Navarrete, *Structura iuridica matrimonii secundum Concilium Vaticanum II. Momentum iuridicum amoris coniugalitatis*, Roma 1980, s. 71-72.

<sup>4</sup> Por. A. M. Abate, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, Roma 1985, s. 39; J.J. Garcia Faldé, *La nulidad matrimonial, hoy*, Barcelona 1999, s. 25.

żeństwa, w świetle podejmowanego właśnie tematu, należy zauważyć te, które mogą, zgodnie z decyzją Trybunału orzekającego nieważność małżeństwa stron, skutkować dołączeniem do wyroku klauzuli zabraniającej zawarcia nowego małżeństwa. Określenie „nowe małżeństwo” należy przy tym rozumieć jako małżeństwo zawierane po uprzednim stwierdzeniu nieważności małżeństwa jednej ze stron owego „nowego małżeństwa”.

Doświadczenie praktyczne wskazuje, iż najczęstszą przyczyną nieważności małżeństwa skutkującą dołączeniem klauzuli zabraniającej zawarcia małżeństwa jest niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa, określona przez Prawodawcę w kan. 1095, 1<sup>o</sup>-3<sup>o</sup> KPK. Nie jest to jednak jedyna możliwa sytuacja, gdyż Prawodawca dopuszcza możliwość załączenia klauzuli, o której mowa również z innych przewidzianych przez prawo tytułach nieważności.

Czym zatem jest klauzula zabraniająca zawarcia małżeństwa, jaka jest jej natura i jakie są jej skutki? Jakie są merytoryczne i formalne problemy związane z jej uchyceniem? Czym w konsekwencji skutkuje uchycenie klauzuli zabraniającej zawarcia małżeństwa?

### 1. Pojęcie i skutki prawne klauzuli

Termin „klauzula” oznacza zastrzeżenie, ograniczenie, warunek<sup>5</sup>. W kanonicznym prawie procesowym klauzula dołączona do wyroku oznacza zakaz zawierania nowego małżeństwa. W kan. 1684 § 2 KPK z 1983 r. Prawodawca ustanowił bowiem następującą normę: „Po tym, gdy wyrok stwierdzający za pierwszym razem nieważność małżeństwa zostanie potwierdzony w trybunale apelacyjnym czy to dekretem czy drugim wyrokiem, ci, których małżeństwo zostało orzeczone za nieważne, mogą zawrzeć nowe małżeństwo zaraz, gdy dekret lub drugi wyrok zostanie im podany do wiadomości, chyba że zostało to zabronione zakazem zamieszczonym w wyroku lub dekreście albo przez ordynariusza miejsca”. Norma ta została potwierdzona w art. 301 § 1 Instrukcji procesowej *Dignitas connubii*. Norma ta oznacza zatem, iż klauzulę, o której mowa z zasady dołącza trybunał apelacyjny, którego rozstrzygnięcie sporu ma charakter ostateczny, niezależnie od tego czy dokonuje się wyrokiem czy dekretem. Tak brzmiąca norma nie

<sup>5</sup> Por. A. P u g l i e s e, *Dictionarium morale et canonicum*, Romae 1962, t. 1, s. 697.

wyklucza jednak sytuacji, w której klauzula może być dołączona już w wyroku trybunału I instancji. Co więcej w art. 251 § 3 Instrukcji *Dignitas connubii* czytamy wyraźnie, że jeśli trybunał niższej instancji dołączył zakaz zawierania małżeństwa w wyroku, trybunał apelacyjny winien zdecydować, czy zakaz podtrzymać czy nie. Oznacza to, że w tym przypadku trybunał II instancji może, o ile potwierdza pozytywny wyrok trybunału I instancji, potwierdzić również klauzulę w nim zawartą ale może też zawartą w nim klauzulę uchylić lub zmienić<sup>6</sup>.

Norma zawarta w art. 301 § 1 *Dignitas connubii* ma swoje zastosowanie również w sytuacji, gdy nieważność małżeństwa została orzeczona przy zastosowaniu procesu dokumentalnego, czyli przez jeden wyrok. Dołączona przez trybunał rozpatrujący sprawę w oparciu o dokumenty klauzula zakazuje zawarcia nowego małżeństwa podobnie jak w przypadku klauzuli dołączonej do wyroku sprawy rozpatrywanej na drodze procesu zwyczajnego<sup>7</sup>.

Dołączenie do wyroku klauzuli oznacza z zasady zakaz zawierania nowego małżeństwa. Celem tego zakazu jest uniknięcie sytuacji zawarcia małżeństwa, które hipotetycznie mogłoby być nieważne z tych samych przyczyn, które zostały uznane za przyczyny nieważności małżeństwa przez trybunał rozpatrujący sprawę. Należy przy tym zauważyć i jednoznacznie stwierdzić, iż zakaz ten nie ma charakteru ustawy unieważniającej, o której mowa w kan. 18 KPK. Uchylenie zakazu zawierania małżeństwa nie jest zatem, co podkreśla M.J. Arroba Conde, dyspensą konieczną do ważnego zawarcia nowego małżeństwa, a jedynie uchyleniem klauzuli koniecznym do godziwego zawarcia tegoż małżeństwa<sup>8</sup>.

Natura klauzuli, o której mowa nie jest jednoznacznie interpretowana w doktrynie i orzecznictwie. Są autorzy, jak dla przykładu P.V. Pinto<sup>9</sup> czy C. Gullo<sup>10</sup>, którzy twierdzą, że zakaz zawierania małżeństwa

<sup>6</sup> Por. S. P a ź d z i o r, *Uchylenie klauzul dołączonych do wyroków w Trybunale Archidiecezji Lubelskiej*, *Ius Matrimoniale* 2(8), 1997, s. 146.

<sup>7</sup> Por. Pontificio Consiglio per i testi legislativi, *Istruzione Dignitas connubii*, Città del Vaticano 2005, art. 301 § 2.

<sup>8</sup> Por. M.J. A r r o b a C o n d e, *Diritto processuale canonico*, wyd. V, Roma 2006, s. 584.

<sup>9</sup> Por. P.V. P i n t o, *I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al Libro V*, Città del Vaticano 1993, s. 522.

<sup>10</sup> Por. C. G u l l o, *Prassi processuale nelle cause canoniche di nullità matrimoniale*, Città del Vaticano 2001, s. 274.

dołączony do wyroku lub dekretu ma charakter aktu administracyjnego. Są jednak i tacy, jak dla przykładu I. Zuanazzi<sup>11</sup>, którzy interpretują wspomniany zakaz jako akt o charakterze sądowym. W konsekwencji dla tych pierwszych uchylenie klauzuli ma charakter administracyjny i odwołanie się od tej decyzji podlega przepisom procedury administracyjnej, a zatem jest możliwe na drodze rekursu hierarchicznego. Dla drugiej wspomnianej grupy autorów uchylenie klauzuli jest aktem sądowym i podlega apelacji. Wydaje się, iż takie jest też rozumienie natury klauzuli w Trybunale Roty Rzymskiej, skoro od decyzji kolegium przeciwko uchyleniu klauzuli możliwa jest apelacja do innego kolegium sędziowskiego<sup>12</sup>. Rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest proste i skutkuje określonymi problemami natury formalnej.

## 2. Formalne problemy związane z uchyleniem klauzuli

Uznanie aktu uchylenia klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa za akt administracyjny oznacza możliwość wniesienia rekursu hierarchicznego, zdaniem C. Gullo, do Kongregacji do spraw kultu i dyscypliny sakramentów. Moim zdaniem, jest to pogląd słuszny. Decyzja bowiem dotycząca uchylenia klauzuli lub nie, niezależnie od tego czy podejmuje ją ordynariusz wskazany przez sąd dołączający klauzulę czy też wikariusz sądowy (lub jego delegat) trybunału, który orzekł nieważność małżeństwa, ma charakter administracyjny. Jest to oczywiście zarówno w przypadku, gdy decyzję podejmuje ordynariusz miejsca zamieszkania osoby występującej o uchylenie klauzuli, ordynariusz miejsca zawarcia nowego małżeństwa, jak i wikariusz sądowy, o którym mowa. Ten ostatni bowiem nie występuje tutaj jako sędzia, ale jako organ wskazany do wydania dekretu o charakterze administracyjnym, a zatem podlegającym przepisom kanonicznej procedury administracyjnej.

Procedura przewidziana dla uchylenia klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa koncentruje się wokół obowiązku zasięgnięcia opinii biegłego sądowego lub złożenia przyrzeczenia co do szczerych intencji zawarcia nowego małżeństwa przez osobę, która w uprzednio wyrażonej zgodzie małżeńskiej dopuściła się działania symulacyjnego. Można

---

<sup>11</sup> Por. I. Z u a n a z z i, *Qualche riflessione sul divieto giudiziale di contrarre matrimonio*, w: Studi sulle fonti del diritto matrimoniale canonico, red. S. Gherro, Padova 1988, s. 190.

<sup>12</sup> Por. C. G u l l o, dz. cyt., s. 274 (przypis 8).

zatem rzecz, że procedura uchylecia klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa wymaga złożenia przez petenta stosownej prośby, jego przesłuchania, załączenia opinii biegłego oraz wydania przez kompetentną władzę dekretu uchylającego, o ile decyzja jest pozytywna, zakaz zawarcia nowego małżeństwa<sup>13</sup>.

Pierwszym krokiem wszczęcia procedury uchylecia klauzuli jest prośba petenta. Petentem jest w tym przypadku osoba, która pragnie zawrzeć małżeństwo, a której poprzedni związek małżeński został uznany procedurą sądową za nieważny z przyczyn znajdujących się po jej stronie. W świetle art. 251 Instrukcji *Dignitas connubii* przyczyny te mogą dotyczyć z jednej strony absolutnej niemocy płciowej lub trwałej niezdolności do zawarcia małżeństwa, z drugiej zaś podstęp lub którejś z form symulacji zgody małżeńskiej. Skierowana do kompetentnej władzy prośba petenta winna zatem opierać się na przekonaniu, że przyczyna nieważności małżeństwa ustąpiła, gdyż w przeciwnym wypadku prośba taka pozbawiona jest formalnego uzasadnienia. W tym miejscu rodzi się jednak pytanie: czy petent ma prawo wystąpić o uchYLECIE klauzuli jedynie wówczas, gdy pragnie on zawrzeć nowy związek małżeński czy też intencja zawarcia nowego małżeństwa nie ma tu znaczenia? Norma zawarta w art. 251 Instrukcji *Dignitas connubii* sugeruje, że skoro osobą zdejmującą klauzulę w przypadku podstepu lub symulacji jest ordynariusz miejsca, w którym nowe małżeństwo będzie zawierane oznacza to, że petent ma prawo wystąpić ze swoją prośbą wówczas, gdy pragnie zawrzeć nowy związek małżeński. Czy jednak nie może tego uczynić, aby przekonać się czy ewentualnie mógłby liczyć na uchYLECIE klauzuli planując swoje przyszłe życie? Wydaje się, że kwestia pozostaje otwarta i nie znajduje szczegółowych rozwiązań, choć są autorzy, którzy twierdzą, jak C. Gullo, że perspektywa nowego małżeństwa nie ma znaczenia w kwestii zdjecia klauzuli, o której mowa<sup>14</sup>.

Osąd co do faktycznego ustapienia przyczyny nieważności małżeństwa należy do kompetentnej władzy. W przypadku nieważności małżeństwa, którego przyczyną była absolutna niemoc płciowa lub trwała niezdolność do zawarcia małżeństwa podstawowym krokiem jest kon-

---

<sup>13</sup> Por. J.J. García Faílde, *Tratado de derecho procesal canónico*, Salamanca 2005, s. 477.

<sup>14</sup> Por. C. Gullo, dz. cyt., s. 275.

sultacja biegłego, a w konsekwencji wydana przez niego opinia. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby Sąd czy też ordynariusz miejsca zamieszkania petenta mógł uchylić klauzulę zabraniającą zawarcia małżeństwa bez konsultacji biegłego. Wymaga tego Prawodawca w art. 251 *Dignitas connubii*, ale wydaje się też być to logiczne z praktycznego punktu widzenia. Skoro bowiem przyczyną nieważności małżeństwa petenta była jego impotencja lub niezdolność to podstawowym krokiem tego, kto podejmuje decyzję o uchyleniu klauzuli winno być uzyskanie pewności, że owa impotencja absolutna lub trwała niezdolność ustąpiły. Jest to możliwe chociażby w przypadku wyleczenia z impotencji przy pomocy środków nadzwyczajnych, niedozwolonych czy też niedocenianych<sup>15</sup>. Tym bardziej jest to realne w przypadku różnego rodzaju zaburzeń osobowościowych związanych ze sferą dojrzałości psychicznej człowieka. Staje się natomiast problematyczne w przypadku trwałej niezdolności o charakterze psychoseksualnym czy też wynikającej z silnych zaburzeń umysłowych lub psychicznych. Jest zatem rolą biegłego ocenić czy w danym momencie, w którym petent składa prośbę o uchylenie klauzuli absolutna impotencja czy też trwała niezdolność psychiczna ustąpiły czy też nie. Jeśli nie, nie ma podstaw do uchylenia klauzuli. Wydaje się, iż ocena stanu psychicznego petenta ze strony biegłego jest nie tylko ważna, ale wręcz podstawowa w obliczu już uprzednio stwierdzonej nieważności małżeństwa, a więc ryzyka popadnięcia w podobny stan przy nowo zawieranym związku małżeńskim. Opinia biegłego z oczywistych racji winna opierać się nie tylko na rozmowie z petentem, wskazanych przez niego motywach i faktach, ale również odnosić się do uprzednio zgromadzonych opinii w procesie, który dotyczył jego poprzedniego małżeństwa. Winna ponadto zawierać motywację postawionej przez biegłego konkluzji stając się użytecznym środkiem dla władzy podejmującej decyzję co do uchylenia klauzuli lub nie<sup>16</sup>.

Odmiennie ma się rzecz w przypadku, gdy przyczyną nieważności poprzedniego małżeństwa petenta był podstęp lub symulacja zgody małżeńskiej. Wydaje się, że dla przejrzystego obrazu rzeczywistości wskazana byłaby w tym przypadku nie tylko rozmowa z petentem, ale

---

<sup>15</sup> Por. *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. R o z - k r u t, Sandomierz 2007, s. 337-338.

<sup>16</sup> Por. S. P a ź d z i o r, dz. cyt., s. 150.

także z jego przyszłym współmałżonkiem. Idzie bowiem o gwarancje, że zawierając nowe małżeństwo nie dopuści się on ani działania podstępного, opartego na zatajeniu jakiegoś przymiotu, który poważnie mógłby zakłócić wspólnotę małżeńską, ani nie dopuści się on wykluczenia małżeństwa lub jakiegoś istotnego przymiotu czy też jakiegoś istotnego elementu. Tego rodzaju rozmowa, w sensie formalnym oparta na stawianiu konkretnych pytań dotyczących wiedzy stron co do różnych faktów swojego życia, a także w odniesieniu do konkretnych planów życiowych staje się użyteczna, czy wręcz konieczna. Oczywiście, nigdy nie uda się do końca wykluczyć ewentualność braku szczerości ze strony petenta, ale istotne jest nabranie takiej pewności, która umożliwi uchylene klauzuli zabraniającej zawarcia nowego małżeństwa z przyczyn dotyczących działania podstępnego lub woli symulacyjnej.

### **3. Merytoryczne problemy związane z uchYLENIEM klauzuli**

W świetle tego co powiedziano wydaje się, iż należy zwrócić teraz uwagę na kilka aspektów czysto merytorycznych, a nawet po prostu praktycznych. Władza bowiem, która zobowiązana jest do rozpatrzenia prośby petenta o zdjęcie klauzuli zakazującej zawarcia nowego małżeństwa styka się z różnego rodzaju problemami natury merytorycznej, które mają niebagatelne znaczenie co do oceny stanu rzeczywistego.

Podstawowym problemem jest bliskość czasowa między wydaniem wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa petenta a złożeniem przez niego prośby o uchylene klauzuli zabraniającej zawarcia nowego małżeństwa. Bliskość ta sugeruje bowiem niebezpieczeństwo ciążyce na nowym związku związane bezpośrednio z przyczyną orzeczenia jako nieważne poprzedniego małżeństwa petenta. Niebezpieczeństwo jest tym większe im krótszy był okres trwania poprzedniego małżeństwa, a zatem tak naprawdę upłynęło niewiele lat od momentu zawarcia małżeństwa, które zostało orzeczone jako nieważne do momentu, w którym petent pragnie wstąpić w nowy związek małżeński. Powstaje bowiem pytanie: czy przyczyna nieważności małżeństwa, w większości przypadków związana z jakimś zaburzeniem natury psychicznej, ustąpiła czy też trwa nadal? O ile bowiem od zawarcia poprzedniego małżeństwa upłynęło wiele lat, a przyczyną jego nieważności była dla przykładu niedojrzałość psycho-emocjonalna czy inne zaburzenia sfery osobowościowej można przypuszczać, że owa przyczyna ustąpiła. Petent zatem, pomimo że wtedy był osobą niezdolną do podjęcia



istotnych obowiązków małżeńskich, w obecnym czasie, kiedy stara się o uchylenie klauzuli zabraniającej zawarcia małżeństwa osiągnął taki stopień dojrzałości psychicznej czy osobowościowej, który czyni go zdolnym do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. Jeśli natomiast okres, który upłynął od zawarcia poprzedniego małżeństwa nie jest wystarczająco długi, powstaje wątpliwość, którą należy rozstrzygnąć i rzetelnie ocenić.

Sprawa jest jeszcze trudniejsza jeśli przyczyną niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich były zaburzenia psychoseksualne albo dla przykładu chroniczny alkoholizm. Nie można wykluczyć co prawda, że petent poradził sobie z problemem alkoholowym i po odpowiednim leczeniu nie wykazuje już symptomów alkoholowych, a zatem jego zdolności wolitywne dają podstawy do podjęcia przez niego określonych obowiązków małżeńskich, to jednak taka sytuacja wymaga szczególnie rzetelnej oceny ze strony biegłego, a w konsekwencji władzy podejmującej decyzję o uchyleniu klauzuli, o której mowa. Nie wydaje się to możliwe, choć i tego wykluczyć nie można w przypadku zaburzeń natury psychoseksualnej.

Sprawa jest jeszcze trudniejsza, jeśli idzie o różnego rodzaju choroby umysłowe i psychiczne, w tym psychozy różnej natury, które stały u podstaw braku wystarczającego używania rozumu lub poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, o których generalnie mówi Prawodawca w kan. 1095, 1<sup>o</sup>-2<sup>o</sup> KPK z 1983 r. W tych przypadkach bowiem nadzieja na wyleczenie, a więc na osiągnięcie wystarczającego używania rozumu czy rozeznania oceniającego proporcjonalnego do przedmiotu zgody małżeńskiej jest niewielka. I nawet jeśli podmiot przejawia wyraźne symptomy remisji choroby lub względnego wyleczenia, to niestety bardzo często owe symptomy są złudne i nie oznaczają zdolności do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej. We wszystkich wyżej wskazanych przypadkach konieczna jest oczywiście rzetelna ocena stanu psychicznego petenta dokonana przez powołanego w tym celu biegłego.

Innym problemem jest długi czas, który upłynął od orzeczenia nieważności małżeństwa petenta, który stara się o uchylenie klauzuli zakazującej zawarcia nowego małżeństwa, jeśli ów petent cały ten czas przeżył w samotności. Jest bowiem oczywiste, że samotność życia, a więc z dala od konkretnych wyzwań i relacji natury międzyosobo-

wej nie sprzyja pogłębieniu reakcji altruistycznych i otwartości na kształtowanie wspólnego dobra, jakim jest małżeństwo. Bardzo często w przypadkach różnego rodzaju uzależnień okres ten wręcz pogłębia niezdolność podmiotu, o których mowa w kan. 1095, 3° KPK. Jeśli nawet przyczyną niezdolności petenta nie było jego uzależnienie od takich czy innych używek, dla przykładu od narkotyków czy alkoholu, to życie samotne, kształtowane wokół własnych potrzeb nie sprzyja rozwojowi osobowości i dalszemu jej kształtowaniu i doskonaleniu. W tym miejscu powstaje pytanie: dlaczego osoba, która uzyskała orzeczenie nieważności swojego małżeństwa przez wiele lat, czasami nawet kilkanaście i więcej, nie związała się emocjonalnie z inną osobą i nie pragnęła wstąpić w nowy związek małżeński? Czy zatem taka osoba nie była zdolna stworzyć żadnej stałej relacji międzyosobowej czy też w ogóle nie pragnęła, a więc nie czuła potrzeby jej stworzenia? Czy zatem taka osoba będzie zdolna uczynić z siebie dar i przekazać drugiej osobie prawo w stosunku do siebie, w tym do własnej seksualności, w szerokim jej rozumieniu? Jest zatem trudnym zadaniem biegłego ocena przyczyn i konkretnych faktów, które wywoływały taki stan rzeczy.

Niemniej trudne zadanie dotyczy biegłego w sytuacji, gdy przez kilkanaście lat, które upłynęły od orzeczenia nieważności małżeństwa petent, który stara się o uchylenie klauzuli wielokrotnie podejmował próby stworzenia stałych relacji emocjonalnych ukierunkowanych na małżeństwo, a mimo to każda z tych prób kończyła się niepowodzeniem. Wydaje się, iż w takiej sytuacji niezwykle użyteczna jest rozmowa z obecnym partnerem czy partnerką osoby występującej o uchylenie klauzuli, o której mowa. Zakładając bowiem, że osoba ta, decydując się na zawarcie małżeństwa z petentem jest w stanie wskazać fakty pozwalające określić przyczyny niepowodzeń emocjonalnych, ale też nadzieje na stworzenie konkretnej relacji w stosunku do niej.

Innej natury problem dotyczy osoby, która od wielu lat pozostaje w związku cywilnym, a teraz występuje o uchylenie klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa. Pozornie bowiem sprawa jest bardzo prosta. Skoro ktoś pozostaje przez wiele lat w związku cywilnym, a zatem realizuje się jako przykładowy mąż czy przykładowa żona, to wydaje się, że ocena jego zdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jest formalnością. Tym bardziej jeśli związek ten zaowocował potomstwem, a zatem petent jest troszczącym się o wychowanie swoich dzieci ojcem, czy petentka matką. Powstaje jednak wątpliwość: jak ocenić

sytuację, gdy przyczyną niezdolności psychicznej petenta do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej, według orzeczenia nieważności jego poprzedniego małżeństwa, była jakaś choroba umysłowa lub psychiczna, która nie została wyleczona i w świetle prawa kanonicznego nie można ocenić tej osoby jako mającej wystarczające używanie rozumu lub proporcjonalne do przedmiotu zgody małżeńskiej rozeznanie oceniające? Czy w tym przypadku funkcjonowanie związku cywilnego przez wiele lat jest argumentem za uchyleniem klauzuli czy też nie jest argumentem wystarczającym?

Pragnę zauważyć jeszcze jeden problem dotyczący uchylenia klauzuli, o której mowa. Idzie o sytuację, w której petent otrzymał orzeczenie nieważności swojego małżeństwa z tytułu podstępu lub symulacji zgody małżeńskiej. Prawdopodobnie w spisywanym przed zawarciem małżeństwa protokóle badania kanonicznego odpowiedź na postawione pytania dotyczące tych kwestii była jednoznaczna i stwierdzała, że petent nie miał intencji zatajenia żadnego przymiotu, który może poważnie zakłócić wspólnotę małżeńską ani też nie wykluczał małżeństwa czy jednego albo kilku jego istotnych przymiotów lub istotnych elementów. Mimo to, że małżeństwo orzeczono jako nieważne właśnie ze wskazanych wyżej tytułów. Należy zatem postawić pytanie: jaką wartość ma oświadczenie dotyczące szczerości zawarcia nowego małżeństwa, złożone w celu uchylenia klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa, wobec faktów i sprzeczności oświadczeń w odniesieniu do poprzedniego małżeństwa. Czy samo oświadczenie petenta gwarantujące jego szczerość i wolę zawarcia małżeństwa według przepisów kanonicznych jest wystarczające do uchylenia klauzuli, o której mowa czy też nie? Wydaje się, że nie. Wydaje się, że w tym przypadku wręcz niezbędna jest rozmowa i postawienie konkretnych pytań dotyczących wspomnianych kwestii w obecności przyszłej czy przyszłego współmałżonka, a wręcz zasięgnięcie w tym względzie opinii proboszcza w odniesieniu do wiarygodności, uczciwości i prawdomówności petenta.

Można by oczywiście brnąć dalej w tego rodzaju teoretyczne rozważania, stawianie pytań i poszukiwanie odpowiedzi. Poprzestając jednak na tych, które moim zdaniem są najistotniejsze na zakończenie należy zwrócić jedynie uwagę na fakt, iż uchylenie klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa nie jest i nie może być zwykłą formalnością. Prawodawca wymaga w tym względzie konsultacji i zgody odpowied-

nich władz kościelnych. Uchylenie klauzuli, co podkreśla C. Gullo, nie może być też procedurą opartą na rygoryzmie i zamknięciu się na potrzeby i pragnienie osoby, która pragnie wstąpić w związek małżeński<sup>17</sup>. Winno być zatem decyzją, opartą na rzetelnej analizie faktów, przyczyn i okoliczności, które stały u podstaw orzeczenia nieważności małżeństwa petenta i które z kolei stoją u podstaw ubiegania się o uchylenie klauzuli, o której mowa. Z oczywistych względów nie można wykluczyć w przyszłości zaskarżenia ważności małżeństwa, które w konsekwencji uchylenia klauzuli zawrze petent. Wydaje się jednak, że im bardziej rzetelnie zostanie przeprowadzona procedura uchylenia klauzuli zakazującej zawarcia nowego małżeństwa, a zatem im bardziej wnikliwa i obejmująca wszystkie okoliczności sprawy będzie opinia biegłego, tym mniejsze niebezpieczeństwo zaskarżenia tego małżeństwa w przyszłości, przynajmniej z tytułów dotyczących impotencji lub niezdolności psychicznej petenta. Zatem, odmowa uchylenia klauzuli nie jest i nie może być sytuacją wyjątkową, jeśli tylko nie ma podstaw, aby uznać, że przyczyna nieważności poprzedniego małżeństwa po stronie petenta ustąpiła. Cała procedura winna być jednak zawsze interpretowana w kontekście normy zawartej w kan. 1058 KPK, w myśl której „*omnes possunt matrimonium contrahere, qui iure non prohibentur*”.

#### **I problemi essenziali e formali legati alla rimozione di divieto di contrarre un nuovo matrimonio**

Come dicono i canoni 1684 e 1685 CIC alla sentenza o al decreto definitivo che dichiarano la nullità del matrimonio, può essere apposto dal tribunale un divieto di contrarre un nuovo matrimonio. La rimozione di questo divieto porta i diversi problemi sia di natura essenziale sia di natura formale. In questo articolo cerco di evidenziare in modo generale i problemi fondamentali basando soprattutto sulla pratica dei tribunali ecclesiastici riconoscendo la particolarità di ogni singolo caso.

---

<sup>17</sup> Por. C. G u l l o, dz. cyt., s. 277.